

Święty Mikołaj - Cudotworec



Rozmowa: Św. Mikołaj Cudotworec i Kazimierz Głaz. fot. Adam Krzemieniewski, Tretyakowska Galeria, Moskwa 1962 r.

Kazimierz Głaz (*Toronto*)

Kiedyś, dawno, dawno temu, w 1962 roku, w Muzeum w Moskwie, miało miejsce moje spotkanie ze Św. Mikołajem, w Tretyakowskiej Galerii (wspinała ikona z XII w.) Odbyla się krótka, ale cenna rozmowa i zawarcie umowy. Kolega zrobił zdjęcie, które do dziś każdego 6 grudnia jest wspominane.

Ale 6 grudnia 2017 r. był wyjątkowy. Zdziwił i ucieszył mnie prezent, który doszedł do mnie z Monachium. Był to literacki magazyn „Akzente”, po niemiecku, w którym dzięki pani Dorocie Kijowskiej (świetne tłumaczenie) znalazł się tekst z mojej książki „Gombrowicz w Vence”. W tym magazynie drukowali niegdyś Tomasz Man i Gunter Grass.

Św. Mikołaj po rosyjsku zwany jest Cudotworec. To, że redaktorzy przetłumaczyli i drukowali po niemiecku fragmenty mojej książki, to już jest duża niespodzianka, ale że magazyn doszedł to do mnie, nad Jezioro Ontario, w dniu Św. Mikołaja to jest dopiero niezły cud.

Wszystkiego najlepszego wszystkim Mikołajom i Mkołajobiorcom.



Z Moskwy do Wrocławia, Kazimierz Głaz. Wrocław, 1962 r., fot. Tadeusz Rolke, miesięcznik „Polska”

AKZENTE – Zeitschrift für Literatur

Vilshofener Straße 10

D-81679 München

Germany

www.akzente-literaturzeitschrift.de